

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 21 Stycznia v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 19 średnia.		27 cal. 11, 3, lin	— 3, stopn.	Południowy p.	Pochmurno
dn. 20 średnia.		27 — 9, 8, —	— 0 7 —	Południowy	Pochmurno
dn. 21 godz. 7 z rana.		27 — 8, 5, —	— 2, —	Południowy	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE WILNO.

Dnia 15 t. m. odbył się tu obchód żałobny pogrzebienia zwłok, *Jana Andrzeja Lobenweina*, Radcy stanu, Dziekana i Profesora wysłużonego w Cesarzkim uniwersytecie Wileńskim, kawalera orderu ś. *Anny* 2 klasy wielu towarzystw uczonych członka, który po jedenastu tygodniach choroby zszedł z tego świata, na dniu 12 b. m. w 62 roku wieku swego.

Dnia 14 t. m. o godzinie 5 po południu przy licznie zebranym duchowieństwie świeckim i zakonem oraz klerze dyecezalnym i seminaryum głównego duchownego, w asystencji Rektora i członków Uniwersytetu i gimnazyum tudzież uczniów tak uniwersytetu jako też gimnazyalnych i wielkiej liczby różnego stanu osób, *JW. Kudziacz* Biskup Anastazyopolitański, przeprowadził zwłoki zeszedłego do Kościoła akademickiego S. Jana, w którym nazajutrz, po odśpiewanych, exewkiach, w obecności duchowieństwa świeckiego i zakonnego, członków uniwersytetu i licznie zebranego ludu, tenże *JW. Biskup* celebrował mszę wielką. Kazanie pogrzebowe miał *X. Borowski*, kaznodzieja uniwersytetu i w czułych a zgodnych z duchem religii wyrazach oddał zmarłemu zasłużoną pochwałę. Przeprowadzone nakoniec zostało jego ciało na cmentarz *XX. Bernardynów* i oddane ziemi.

Jan Andrzej Lobenwein urodził się r. 1758 w *Wiedniu*. Pilne przykładanie się do nauk lekarskich, zyskało mu w r. 1777 stopień magistra chirurgii, w r. 1779 doktora medycyny i adjunkta sławnego profesora kliniki *P. Holl*, w szpitalu ś. *Troicy* w temże mieście. Wiekopomney sławy *Katarzyna II*, Cesarzowa Rosyjska, wezwała go w r. 1781 do *Petersburga* dla założenia instytutu medyko-chirurgicznego na wzór lekarskiej szkoły wiedeńskiej i w nim naznaczyła go professorem. Był potem od r. 1785 gubernialnym sztabs-lekarzem w *Rydze*, nakoniec wybrany w r. 1787 przez Cesarzski Uniwersytet Wileński na profesora zwyczajnego anatomii ludzkiej i fizyologii, ciągle się zajmował pełnieniem obowiązków publicznych nauczyciela. Nadto trzy razy był dziekanem oddziału nauk lekarskich i przez dwa lata jako zastępca Rektora sprawował jego obowiązki. Niezmordowana we wszystkiem praca i

poświęcenie się, oraz pomoc dawana cierpiącej ludzkości zjednały mu względy szczęśliwie nam panującego Monarchy *Alexandra I.* W roku 1808, za gorliwe leczenie chorych żołnierzy w *Wilnie*, nagleśkawiey udarowany został tabakierą brylantami ozdobioną i rangą Radcy kolegijskiego. W roku 1812 mianowany profesorem zasłużonym, w r. 1816 Radcą stanu, a w r. 1819 kawalerem orderu ś. *Anny* 2 klasy. Pożyteczny w sprawie oświecenia, poczciwy w charakterze, zostawił po sobie żalostroskaney żonie, przyjaciółm i wszystkim znajomym.

Dnia 11 stycz. 1820 roku, dana tu była maskarada na dochód inwalidów, biletów wyprzedano 313, z których za 14 zebrano assygnacyjnych rub. 50, a za 299 biletów po 60 kopiejek sr. za bilet, rub. sr. 179 kop. 40, w ogół zebrano za bilety rub. assygnacyjnych 50 i sr. rub. 179 kop. 40.

Z tej summy expens

Za pud świec woskowych rub. sr. 24 —
Za świec łojowych fun. 2 kop. . . . 30

Za 50 lamp dla oświecenia schodów i brammy rubli sr. 2 kop. 50.

Za afisze ich roznaszanie i wydrukowanie biletów r. sr. 3 k. 60.

Usługa przy pokojach, i przyymującemu odzienie rub. 2 k. 60.

Muzyka, której należało rub. sr. 30. odstąpiła połowę na rzecz Inwalidów, a przyjęła tylko rub. sr. 15.

Expens cały wynosi rub. sr. 48

Pozostało assygnacyjnych rub. 50 i sr. rub. 131 kop. 40, które po wymianie na bankowe assygnacye czynią rubli 492 kop. 75 a w ogóle dla odesłania do kassy inwalidów zebrano rub. assygnacyjnych pięćset czterdzieści dwa N. 542, kopiejek siedmdziesiąt pięć N. 75.

Wyznaczeni dla rozdania biletów, i zebrania za one pieniędzy. Wileńskiej Policji 2 zamkowej części.

Inspetor Fadejew.

Ratman Policji Sądecki.

Wileńskiej Policji Trazlator Szkulcecki.

Opera *Kopciuszek*, dana na teatrze tuteyszym d. 18 t. m. uczyniła dochodu dla Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności, i kompanii artystów dramatycznych według następującego rachunku.

Za łoż przedanych 36, licząc po rub. 4, zł. 960
za biletów parterowych 520 po zł. 4 zł. 2080.
— — galeriowych 229 - - - - zł. 458

summa zł. 3,498

Expens: na nowe dekoracye, muzykę, świa-
tła, i t. d. według rachunku z kompanią zł. 899

zostało zł. 2,599

Z tego dochodu część 6ta podług umowy
zapłacona właścicielowi teatru JPanu Każyń-
skiemu - - - - - zł. 433

zostało zł. 2,166

Tey pozostałości przypadła połowa dla
kompanii - - - - - zł. 1,083

Dla Towarzystwa Dobroczyn. - zł. 1,083

Aże niektóre osoby raczyły płacić za bilety,
więcej nad zwyczajną cenę, z tego przybyło
jeszcze dla Towarzystwa po redukcji monet
złotych 637 czyli r. s. 95 k. 55, a wogóle we-
szło do kassy Towarzystwa Dobroczynności zł.
1720 czyli rub. sr. 257. Dołącza się osobny ra-
chunek przychodu z łoż.

Pierwsze piętro.

Strona prawa.		Lewa strona.	
N. 1 r. 5 k.	40	N. 1 czer. zł.	3
N. 2 czer. zł.	4	N. 2 czer. zł. 2 r. s. 1	
N. 3 rub. sr.	8	N. 3 czer. zł.	5
N. 4 rub. sr.	8	N. 4 rub. sr.	8
N. 5 rub. sr.	8	N. 5 rub. sr.	6
N. 6 rub. assyg.	50	N. 6 czer. zł.	2
N. 7 czer. zł.	2	N. 7 rub. sr.	6
N. 8 czer. zł.	2	N. 8 rub. sr.	6
N. 9 rub. sr.	6	N. 9 rub. sr.	5

Piętro drugie.

Strona prawa.		Strona lewa.	
N. 1		N. 1	
N. 2 r. as.	25	N. 2 rub. sr.	6
N. 3 czer. zł.	2	N. 3 rub. sr.	4
N. 4 rub. sr.	6	N. 4 rub. sr.	6
N. 5 czer. zł. 1 r. s. 2		N. 5 rub. sr.	6
N. 6 rub. sr.	5	N. 6 rub. sr.	4
N. 7 rub. 4 k. 90		N. 7 rub. sr.	4
N. 8 rub. sr.	4	N. 8 rub. sr.	4
N. 9 rub. sr.	4	N. 9 rub. sr.	4

Jedna łoża parterowa rub. 4.

A zatem z łoż weszło nad cenę zwy-
czną r. sr. 84 kop. 80. reszta, to jest r. s. 10
kop. 75 weszło z przewyżki biletów parte-
rowych.

W następującą niedzielę dnia, 25 t. m. też
sama opera (Kopciuszka) powtórzona będzie na
wspólny dochód Towarzystwa dobroczynności
i kompanii według pierwszego układu.

Pisma peryodycznego pod tytułem *Dzieje do-
broczynności krajowej i zagranicznej*, drukuje się
N. pierwszy i wyjdzie dnia 31 t. m. Redakcyja u-
prasza Szanownych Kolektorów na prowincyi,
ażeby listę osób, które już zaprenumerowały,
raczyli odsyłać do redakcyi, tak dla pomie-
szenia ich nazwisk w tychże *Dziejach dobro-
czynności*, jako i dla przesłania im bez zwłoki
przez pocztę pierwszego numeru.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 22 stycznia.

W przeszły wtorek, w którym przypadła
uroczystość Trzech Królów według kalenda-
rza ruskiego, odbył się w kaplicy Zamkowej

obrzadek poświęcenia *Jordanu* w obecności N.
Cesarzowicy W. Xięcia *Konstantego*, i licznie
towarzyszącego mu orszaku, tudzież przy świe-
tnej paradzie wojskowej. W tymże dniu po-
łączono obchód rocznicy urodzin W. Xiężny
Rossyjskiej *Anny Pawłowny* małżonki Kró-
lewicy następcy tronu Niderlandzkiego, przy-
padający nazajutrz.

A U S T R Y A.

(z gaz. ber.) Wiedeń, dnia 12 stycznia.
Dnia 8 t. m. odprawiła się *dziesiąta*, a d.
10 *jedynasta* konferencyja zgromadzonych tu
pełnomocników dworów niemieckich.

Jenerał jazdy i dowodzący jenerał w *Sied-
miogrodzie*, Baron *Klenmayer*, mianowany jest
jenerałem dowodzącym w Morawii (na miey-
scu zmarłego jenerała *Klenau*). Baron *Maack*
przywrocony został do dawniejszego stopnia
swego feldmarszałka porucznika z pobieraniem
etatowej pensyi, otrzymał także order *Ma-
ryi Teresy* z przywiązaną do niego pensyą.

Deputowani niemieckiego związku handlo-
wego, doktor *List* ze *Stutgardu* i kupiec *Schnell*
z *Norymburgii*, przybyli tu d. 5 t. m.

Arcy Xiążę *Rainery*, vice król lombardz-
ko-wenecki, przybył tu d. 9 t. m. z *Medy-
olanu*.

Zimno powiększyło się tu w tych dniach
do 16 stopni.

(z korr. hamb.) Mówią tu o blizkiem zwo-
łaniu seymu węgierskiego, i koronacyi N. Ce-
sarzowej jako Królowej węgierskiej.

Sekretarz cesarsko-austriackiego poselstwa,
Hrabia *Thurn*, przybył tu gońcem z *Petersburga*.

F R A N C Y A

Paryż, dnia 5 stycznia. *Dziennik roz-
praw* oddaje wielkie pochwały marszałkowi
Xiążęciu *Eckmühl* (*Davoust*), za podany w iz-
bie parów wniosek, aby próby takie, jaka
była o zniesienie wyroku względem niektórych
wygnańców, aczkolwiek przeciwnego konsty-
tucyi, były odrzucone przez komisją pety-
cyjną, bez zdawania o nich sprawy. — „Pię-
kny ten czyn zacnego Para (pisze wspomnio-
ny dziennik) odebrał zaraz pierwszą nagrodę
w pochwalę wszystkich onotliwych ludzi, a
czernidlach wichrzycieli. Nie możemy sobie
życzyć pewniejszej rękoi mi naszej przysz-
łości, i trwałości naszych urządzeń, jak gdy
sławny wojownik okazuje dla prawego Króla
taką samą odwagę, jaka mu powoli utorowa-
ła drogę do wszystkich stopni wojskowych.“ —
Gdy liczna deputacyja izby Parów, przybywszy
do *Monsieur*, złożyła mu powinszowanie No-
wego roku, obrócił się Xiążę do marszałka
Davoust i rzekł: *Mości Panie Marszałku, dzie-
kuję WCPanu, iż byłeś tłumaczem uczuć izby.* —
Łaskawy Xiążę, odpowiedział marszałek, *wy-
nurzyłem tylko to, co czują serca wszystkich.* —
Panie Marszałku (rzekł znowu *Monseigneur*) szcze-
gólnie z tego się cieszę, iż *WCPan* miłoś-
łoś. — Tak, Xiążę (pisze dalej *Dziennik*
Rozpraw), czyn marszałka powinien wspaniale
twoje serce napelnić radością. Przekonany,
iż w sławnym wojowniku znajdziesz niezach-
wianego obrońcę tronu, którego jesteś dzie-
dkiem a oraz najwierniejszym poddanym,
oświadczyłeś: *Król może polegać na marszałku*

Davoust, a dusza twoja cieszyła się z tego. Równie jak przodek twój, *Henryk IV*, winiszować sobie szczęścia z nabycia szacowniejszej nad jaką twierdzę zdobyć, której żadna moc ludzka nie potrafi ci wydrzeć i t. d.

N. Cesarz Rosyjski ofiarował także równie jak inni Monarchowie 2,000 franków na pomnik pana *Malesherbes*.

Na granicy naszej rozchodzi się rewolucyjne pismo: *Katechizm walecznych*, zachęcające żołnierzy do buntu przeciwko oficerom, którzy w dawnym wojsku nie służyli. Władze miejscowe śledzą autora jego i tych, którzy je rozdają.

W ciągu dotychczasowego panowania *Ludwika XVIII*, zaszły następujące odmiany ministrów. Pierwsze ministerium składało się z *Xiążęcia Talleyranda*, *Xiążęcia Otranto (Fouché)*, *Margrabiego Gouvion St. Cyr*, *Barona Pasquier* i *Barona Louis*. D. 25 września zmieniła je przewaga rojalistów; i zostali ministrami: *Xiążę Richelieu*, *Xiążę Feltre (Clarke)*, *Hrabia Decazes*, *Hrabia Corvetto*, *Hra. Vaublanc*, *Hrabia Barbé - Marbois* i *Wice-Hrabia Dubouchage*. W maju 1816 prezes izby deputowanych *Lainé* został następcą ministra spraw wewnętrznych *Vaublanc*, a w roku 1817 *Bar. Pasquier* nastąpił po *Hr. Barbé-Marbois*, ministrze sprawiedliwości. Później złożył urząd *Xiążę Feltre*, minister wojny, a objął go marszałek *Gouvion St. Cyr*; minister morski *Dubouchage* otrzymał także następcę w osobie *Hr. Molé*. W grudniu 1818 deputowany *Roy* nastąpił po *Hr. Corvetto*, ministrze skarbu, lecz zaraz d. 20 tegoż samego miesiąca wraz z *Xiążęciem Richelieu*, ministrem morskim *Molé*, ministrem sprawiedliwości *Pasquier* i ministrem spraw wewnętrznych *Lainé*, wyszedł z ministerium. Zostali tylko *Gouvion St. Cyr* i *Decazes*, którzy z *Margrabią Dessolles*, *Panami Deserre*, *Louis* i *Portal* urzędowali. Następnie w 11 miesięcy potem, to jest: d. 19 Listopada 1819 r. wyszli *Dessolles*, *St. Cyr* i *Louis*, a następcami ich zostali *Pasquier*, *margrabia Latour-Maubourg* i *Roy*, *Hrabia Decazes* urzęduje ciągle od roku 1815 i jako prezes rady ministrów został pierwszym ministrem. Liczą więc 19 ministrów, z których *Talleyrand*, *Fouché*, *Richelieu*, *Feltre*, *Decazes*, *Corvetto*, *Vaublanc*, *Barbé-Marbois*, *Dubouchage*, *Lainé*, *Molé*, *Dessolles*, *Deserre*, *Portal* i *Latour-Maubourg*, raz jeden; a *Gouvion St. Cyr*, *Louis* i *Roy*, dwa razy; na koniec *Pasquier*, trzy razy do ministerium powołani zostali.

W Tuluzie zaszły także rozruchy w szkole lekarskiej, tymczasowie przerwano nauki, a to z powodu podwyższenia opłaty od zapisu uczniów.

Izba deputowanych.

Dla uprzątnienia nazawsze szkodliwej wątpliwości o posiadaniu dóbr narodowych, sprzedanych przed 5 i 6 maja 1802 roku, a jeszcze niezupełnie zapłaconych, kazał Król podać izbie projekt do prawa, na mocy którego, administracja dóbr skarbowych ma ułożyć w roku bieżącym tabelę zaległej należności dla byłych właścicieli dóbr emigrantów i ich sukcesorów, i do dnia 1 stycznia 1822 odda ją tym, którzy dobra posiadają. Ci, jeśli do

1 stycznia 1824 zapłacą swoją należność, będą wolni od wszelkiej dalszej pretensyi. Co się zaś tyczy dóbr sprzedanych po dniach 5 i 6 maja 1802 roku, tabella zaległości ma być w przeciągu 2ch lat ułożona, a potem znowu za lat 2 wypłata nastąpić powinna.

Sessya d. 4 b. m. była z początku bardzo burzliwą. Zaraz po przeczytaniu protokołu poprzedzającej sessyi, Minister *Pasquier* namieniał o uwadze Pana *Beniamina Constant* względem stronnego układania protokołu obrad. Oświadczył: iż jeśli ministrowie nie odezwali się wtenczas, kiedy pan *Constant* uwagę swoją czynił, milczenia ich nie można wcale brać za przyznanie zarzutu. Krótka w protokule wzmianka (rzekł) o mowie Pana *Chauvelin*, ztąd pochodzi, iż się nie stosowała do przedmiotu obrad. Co się tyczy wyrzutu, iż nie odpowiadam na czynione mi zapytania, nienależące do rzeczy, ręczę, iż ministrowie nigdy nie lekają się potrzeby tłumaczenia się wyraźnie i dostatecznie względem tego wszystkiego, czego by od nich w przyzwoitym czasie żądano. (Okazano ukontentowanie w środku i na prawej stronie).

Pan *Chauvelin* w zabranym głosie twierdził, iż niedawne oświadczenie ministra, jakoby uczciwi ludzie wstydzi się zasiadać w izbie, a to z powodu środków użytych przy ich wyborze, jest zniewagą narodu. Pytał się, czyli minister pozwoli porównać te środki z środkami, jakich sam użył, piąć się na urzędy? (Powstał szmer; lecz Pan *Pasquier* milczał).

Generał *Demarçay*, uniesiony zapalem, wyrzucił ministrowi obrażające naród oświadczenie jego względem ostatnich wyborów, i rzekł: „Wiadomo całej Francyi, iż wszystko, co zaszło podczas wyborów, jest bardzo małym, i wcale niewinnym, w porównaniu z intrygami i haniebnymi podstępami, jakich sobie ministrowie i ich zauszniacy pozwalają. Wie cały świat, jak nieuczciwie postąpiono w latach 1817 i 1818. Lecz w roku 1819 bardziej jeszcze wbrew prawu i bezwstydniej należeli ministrowie do wyborów; prefekci, będący głównymi narzędziami rządu, oczernili wielu zacnych mężów. W departamencie *Vienne*, prefekt z rozkazu ministra nie chciał ogłosić listy obywateli mających prawo obierania, chociaż od 3ch miesięcy była wydrukowaną, pod pozorem, iż żadna ustawa nie przepisuje czasu jej ogłoszenia. Możnaż się więc dopuszczać takiej obojętności? Czyliż uczciwy człowiek nie powinien ściśle dopełnić zawartego przez siebie układu? Żądam, aby minister interessów zagranicznych, który bezwstydnie spotwarzył obywateli, należących do wyboru członków izby deputowanych w roku 1819 i tych, których obrano, został obowiązany do złożenia dowodów, na jakich oskarżenie swoje, obrażające ich honor, zasadza. (Śmiano się, a prezes zakończył spór zapytaniem: czyli protokół ma być przyjęty lub nie? a gdy izba zgodziła się na przyjęcie jego, przystąpiono do rozpoznania podanych petycyi.)

P. *Vincens* cofnął swoją prośbę o uchylenie prawa skazującego królobóyców na wygnanie. Bał się zapewne, aby prośba jego nie doznała takiego losu, jak w izbie *Parów*, gdzie

kazano ją za drzwiami sali obrad rozedrzeć. Między innemi była także prośba o zniesienie wszelkich środków przymusu do zeznania w sądzie, a lubo kommissya zwróciła uwagę izby na osobliwszą jej osnowę, przystąpiono jednak do dziennego porządku. Prośbę względem pod rzutków odesłano do ministra spraw wewnętrznych. Podano oraz mnóstwo prośb z *Parryża, Bordeaux, Perpignan, Nancy* i t. d. o utrzymanie prawa względem wyborów.

Zdaje się, iż przewidywano wielkie spory na tajnym wydziale izby deputowanych, kiedy układano adres podziękowania Królowi. Nie kazano puszczać nikogo, kto nie należał do zgromadzenia. Rozkaz ten tak ściśle wypełniono, iż nawet Hrabie *Decazes* odmówiono wejścia. Musiał więc przeszło godzinę stać przed salą posiedzenia. Mimo tego jednak udało się niektórym dziennikarzom wywiedzieć o kilku następujących szczegółach tej tajemney sessyi. Pan *Courvoisier* chciał, aby izba oświadczyła wyraznie swój zamiar utrzymania konstytucyi. Hrabia *St. Aulaire*, teś Hrabiego *Decazes*, żądał przeciwnie, aby nie wzmiankowano o tém, czego jeszcze rząd nie przelożył izbie. Zabierano się już do kreskowania na wniosek Pana *Courvoisier*. Lewa strona domagała się głośnego kreskowania. Oparł się temu Pan *Ravez* prezes, co wielki hałas sprawiło. Pan *Dupont de l'Eure* zawołał na prezesa: bądź *WCPan* choć raz *bezzstronnym*. — *Bezzstronnym?* (odpowiedział prezes) *jestem nim zawsze, a obracając się na prawą stronę, rzekł: biorę w tej mierze WCPanów na świadectwo.* Jednomyslnie oklaski prawej strony były jej odpowiedzią. Na tém się spór skończył, i pomimo wszelkich żądań lewej strony, nie przyszło do kreskowania na wniosek Pana *Courvoisier*.

HISZPANIJA.

(z gaz. berl.) *Madryt, dnia 28 grudnia.* Król przywrócił znowu arragońską izbę łaski i sprawiedliwości, która nie jest podległą kastylskiej.

Podług rozkazu królewskiego pieniądze, przeznaczone dla żołnierzy należących do wyprawy, mają być przed wszystkiemi innemi przez intendentów w gotowiznie dostarczone i wypłacone, wyjąwszy te, które przeznaczone są na wydatki uprzywilejowane, i nie cierpią żadney zwłoki. Król chce przez to okazać troskliwość swoją dla wojowników, których powołał do przywrócenia pokoju w prowincjach amerykańskich. — Wielka wyprawa, od 16 do 18 tysięcy ludzi licząca, ma już wyjść niezwłocznie pod żagle z dowódcą swoim Hrabią *Calderone*; przeznaczona jest do *Buenos Ayres* i *Montevideo*; stamtąd zaś ma ruszyć dalej do *Chili, Peru* etc. Prócz wyprawy do *Buenos Ayres* ma nastąpić niezwłocznie druga do *Caracas*.

Jeden z dawniejszych powstaniec opisał w gazecie w *Lima* wychodzącej okróćciństwa, z jakim jenerał *St. Martin*, d. 8 lutego, po bitwie pod *Maypo*, 55 królewskich oficerów (przez gubernatora *St. Louis*, jenerała *Dupuy*, pod rękoięmią honoru do miejsca tego zwabio-

nych) po większej części własną ręką zamordował; między innymi pólkownika *Morgada*.

Podług świeższych listów z *Lima*, vicekról tameczny nałożył na bogatszych mieszkańców przymuszoną pożyczkę; i z tej przyczyny wielu się kupców ze wszystkiem, co zabrać mogli, z miasta wynieśli.

Jenerał *Morillo* donosi pod 15 września z *Valencią*, że napadł pod *Nową Barceloną* na powstańców, tak, że jenerał *Urdaneta* zmuszony był w jedney koszuli ratować się ucieczką na okręt.

Przebaczenie dla wygnańców hiszpańskich, o które Królowa małżonka swego prosiła, i które Król chciał udzielić, nie przyszło do skutku. Spodziewają się jednak, że to za ponowieniem usiłowań nastąpi.

Podług doniesień prywatnych, w więzieniach inkwizycyi hiszpańskiej znajdują się teraz między innymi: Prezydent Korteżow, *Manuel Calderon*; grand hiszpański, Hrabia *Montijo* i brat jego, Hrabia *Teda*; dobry jenerał etc.

Jenerał *Vives* wybiera się jako poseł, do *Washingtonu*, dla znaydowania się na tamecznym kongressie.

Podług listów z *Gibraltaru*, miało tam odebrać wiadomość, że wyszła niedawno z *Kadyxu* wyprawa, pod wodzą jenerała *Porlier*; pobiła Lorda *Cochrane* i odebrała mu napowrót fregatę *Maria Isabella*.

Listy z *Kadyxu* pod 14 grudnia zbijają wyrażnie tę pogłoskę, że okręty kupieckie odebrały rozkaz do opuszczenia tamecznego portu.

TURCYA.

Konstantynopol, dnia 10 grudnia. Spokojność stolicy tej została nanowo zamieszana przez bunt janczarów i okropny pożar. Aga będący od ośmiu miesięcy na czele tej milicyi, usiłował przyzwyczaić podkomendnych swoich do spokojności, porządku i posłuszeństwa. Nie można było tego uskutecznić bez usunięcia pierwszych wicherzycieli i przywódców; udało się jemu ich poymać, i wielu z nich poduszono. Surowość ta obruszyła w końcu umysły janczarów, i postanowili zgładzić swego dowódcę. Dla dostania go w ręce swoje ułożyli plan, wywabić go w noc z jego palacu. Buntownicy podłożyli na ten koniec, d. 30 listopada, ogień w najbliższej od straży janczarskiej dzielnicy miasta. Ale ze spisek ich stał się wiadomym, przeto Aga janczarów, z którego rząd był bardzo kontent, złożono natychmiast z urzędu, i tym sposobem został uratowany. 1500 domów i składów kupieckich stało się pastwą płomieni, a byli ich mieszkańcy i posiadacze powiększają teraz liczbę żebraków, którymi prócz tego stolica ta była już przepelniona. Nazajutrz mianowany został *Kul-Kiaja* (jenerał porucznik janczarów) Agą janczarów. Zgromadził natychmiast znakomitszych ze swego korpusu, wezwał ich w imieniu wielkiego Sultana i wysokiey Porty, aby się przyłożyli do utrzymania spokojności i porządku, ulagodził podarunkami rozhuwane umysły, i ogłosił amnestyą dla tych, którzystawali na życie jego poprzednika.

O g ł o s z e n i a

Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Ciał Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Franciszkowi Michałowskiemu b. Prezydentowi gran. Wileń. debitorowi, Karolinie z Michałowskich Bańkowskiej Rotm., Alexandrowi i Maryannie Zienkiewiczom.... Jurzy; oraz Star. Szymelowi Aronowiczowi i dalszym pretensorom, niemniej Zofii Michałowskiej Sędziny w asystencyi męża czyniącej, Dominikowi Leopoldowi Chodźkom Szam. pozw. edyktalny przed Sąd taxatorsko exdywizorski ze skutkow rezolucyi Sądu Gł. Wileń. a w kolei dekretu Ziem. Wileń. w roku teraż. na dniu 15 styczni ferowanego w sali sądowej Ziem. Wileń. agitujący się; z instancyi UUr. Józefa Neymana Tytular. Sowiet. i Karoliny z Wernerów Michałowskiej, wynoszą się oto: udzielać się kredytem; dawać pomocy rękę, jest to moralnego serca przymiot, tym zaś. delat. w całym swym rządzeniu życiu, nie odmówili prezesowi Michałowskiemu żądanej uczynności, gotowe jemu pożyczając pieniądze, lecz gdy obroty debitora dzwignienia zachwianych interesów jego nie miały na celu; ząd folwarku Zacharyszek długami przeładowanego, sformowała się exdywizya; ząd zaś. delat., którzy i z rękodajnej Michałowskiemu pożyczki; i z opłaty różnym jego wierzycielom: i nakoniec z onegoż winy nastających wydatkow, mają do Zacharyszek pretensyą o rubli sr. 51,152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; assygn. 551, kop. 39.; i obok za dług prezesa różnym jego kredytorom tym pozwem obciążym i dalszym, jak tabella i replika tegoż prezesa świadczy, są zawiniąciami około rubli sr. 5000, aby z rzeczy takowej zadłużony ilości, osobnej swej exdywizyi, a z nią zupełnej uniknęli zguby; schedy dla się w Zacharyszkach przez exdywizyą Michałowskiego wydzielili się mającej, oświadczyli taxę i exdywizyą z żądaniem, iżby w jednym Sądzie i czasie takowe dwie exdywizye zdecydowane zostały, w takim tedy przedmiocie mieli zaś. rzecz w Ziem. Wileń.; Ziem. Wileńskie do Gł. Sądu odniosło się raportem; Sąd Gł. postanowił rezolucyą, przewodnictwem której toż Ziem. Wileń. dekretem swym w 1820 styczni. 15 nastającym, schedy zaś. delat. w Zacharyszkach, naznaczył exdywizyą; i aby ona Sąd exdywizorski massy Michałowskiego agitujący się, pospolu z exdywizyą rzeczzonego Michałowskiego zdecydował, przyporuczył, idąc więc delat. do Sądu podwójną exdywizyą rozbiierającego, zakładają prosby, nade wszystko o zatwierdzenie wszelkich zaś. delat. dowodow, o rekognicyą, i lokacyą summy zaś. rubli sr. 51,152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; assygn. i miednych rubli 551 kop. 39 na wszelkim obciąż. Michałowskiego prezesa majątku. Osobno o wydzielenie dla zaś. w Zacharyszkach takiej schedy, jaką obciąż. za dług Michałowskiego od delat. skrypta mających, na schedy tychże zaś. wyznaczoną mieć będą; do dowodu i odwodu zaś. bliższymi uznaniami, a z obciąż. Michałowskimi Sędz. materyi, przebranego procentu stosownie do praw rozwiązania; za pisma paszkwilne onych pod karami, odstąpionych zakładow sumownych, części na rzecz zaś. decydowania, amissy na niestawiających zapisania, o expensa prawne.

Roku 1820 dnia 17 styczni., Woźny niżej podpisany świadczę, iż kopiją tego pozwu edyktalnego zgodną z autentykiem z instancyi W.W. Józefa Neymana Tytular. Sowietnika i Karoliny z Wernerów Michałowskiej po Michałowskiego b. prezesa i po jego pretensorow, imionami i nazwiskami powyższymi w żalobie wyrażonych, przed Sąd taxatorsko exdywizorski massy Michałowskiego prezesa i Neymana, oraz Michałowskiej w mieście Wilnie u sali Sądu Ziem. Wileń. agitujący się, wyniesionego, ku zamieszczeniu w Kur. Lit. dla trzykrotnego zaawizowania podałem i o rozprawie przed tymże Sądem zawiadomiłem. Justyn Zaliwski woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca styczni 17 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście, Woźny w górze wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Regent. Redakcyja Kuryera Lit. może do druku przyjąć. Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń.

Roku 1819 miesiąca decembra 20 dnia, niżej podpisany Karol Graff Morawski jenerał major woysk ross. kamerher Jego Imperatorskiej Mości, orderow kawaler, czyni następne oświadczenie, stosownie do ostrożności już zrobionej aprila 2 dnia roku 1819 w aktach Ratusza miasta Nieswiża, z przesłaniem wraz wiadomości, do ziemstwa Stuckiego, jako wówczas zajmującego się rozprawą funduszow s. p. Ignacego Wendorfa jenerała dla wierzycieli z powodstwa sukcesorow jego pozostałych, że przy rozdziele dóbr Nohorodowicz, zaś. Karola Grafa Morawskiego roku 1799 gbra 20 dnia dekretem oświadczym taxatorsko exdywizorskim Nohorodowickim, zastrzeżona została dla ówczasowych wierzycieli jego, oprócz podziału tych dóbr (pro bona reperebilia) w ręku Wendorfa jenerała lokata obligow s. p. Xiecia Karola Radziwiłła Wojewody Wileńskiego zaś. służących; oraz pałac jego w mieście Grodnie będący pod władanie tegoż jenerała Wendorfa na ten cel oddany—Gdy dziś dochodzi wiadomość, że różni Ichmość z liczby wierzycieli ówczasowych zaś., którzy należeli, lub powinni byli należeć do massy dóbr Nohorodowicz, mimo zaniechania w rzeczy, i dopełnienia amissy, lecz tylko uroionym, bez zasady, planem, zamierzają szukać satysfakcyi swoich z nowych funduszow zaś. bynajmniej do nich nienależnych, przeto przeciw takowym wszystkim, czyniąc niniejsze naysolenniejsze oświadczenie, tak na mocy praw krajowych, jako też Ukazow Monarszych dawndścią upoważniających, zarazem dołączają zaprzeczenie na kapcow petersburskich, i Gessela jubilera petersburskiego, którzy omyłką dziś ledwo postrzeżoną zostali pomieszczeni w pozwach edyktalnych zaś. do komisyyi Radziwiłłowskiej, za Naywyższym Ukazem w Wilnie exystującej roku 1817 wyniesionych—Albowiem winni są jak i wszyscy podobni z dat nastających kredytow przestawać na dekrete exdywizorskim Nohorodowickim, lub dla własnego zaniechania, amissy ulegać a ile w pretensyach lichwysamą powiększonych, przeciw ustawom zwierzchniczym

samey woli Naywyższej przez odnośnienie w ów czas JW. Jenerał-Prokurora Obolianiowa, do JW. Jenerał Gubernatora Kotuzowa r. 1800 marca 20 dnia za N. 1592 o Lichwiarzach ogłoszoney, w czem wszystkim na twierdzy cytowanych zasad zanaszając niniejszy manifest, własną ręką jako aktor podpisuję i do przyjęcia na ogłoszenie w gazetach krajowych Kuryera Lit. podaję. Karol Graff Morawski.

Roku 1819 mca xbra 20 dnia na Sądach Jego Imperatorskiey Mości Ziemskich Ptu Miń. stanąwszy osobiście WJP. Wincenty Hryniewski Adwokat subseleów Mińskich takowe oświadczenie do akt podał przyjęliśmy. Rudolf Piszczalło S. Z. M.

Ignacy Bucewicz Podśęd. Z. P. M.

Józefat Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń.

Ze takowe oświadczenie do gazet Kuryera Lit. przyjętym być może. Poświadczamy Rudolf Piszczalło Sędzia Ziem. Miń. Ignacy Bucewicz podśędek Z. P. M. Józefat Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń.

1 Sąd dzielczy dekretem remissyiny Sądu Gł. Mińskiego 2go Depart. w roku 1819 7bra 29 dnia zapadłym na rozdział dóbr między kredytyr JW. Jana Chodźki byłego Prezesa i kawalera ustalony za przybyciem na powtórny termin do Majętności Parafianowa, poruczoną sobie czynność rozpoczął i na zniesienie summy pojezuickiey tudzież dopominku Barona Asza, oraz dalszych skarbowych należności po rubli 13 od każdych 150 rubli sr. naznaczywszy, składać natychmiast w gotowym groszu podług nakazu remissy wszystkich kredytorow i pretensorow zobowiązał, że zaś pomimo dwóch awizacyow tak od Sądu Gł. jako też i od tu-teyszego Sądu uczynionych, Ichmość kredytorowie prócz małej liczby przyniesionych od niektórych pretensyow dotąd z dopominkami swemi niestawiają, a przeto massa kredalna narosnieniem procentow uszczupla się, Sąd przeto dzielczy obwieszcza, że jeśliby kredytorowie i pretensorowie JW. Prezesa Chodźki do dnia 3 februaryi terażniejszego 1820 roku z pretensyami swemi niejawili się, zatem dzieło konkursu do namowy weźmie i dla niestawiających amisyą zakreśli. Roku 1820 Januaryi 16 dnia. Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wiley. i Exdywizyi Prezydent. Józefat Iwanowski Pisarz Ziemski Ptu Miń. Exdywizor. Ignacy Koziell Pisarz Ziem. Ptu Borys Exdyw. Atanazy Reutt Regent Exdywizorski.

1. Niżej podpisany urzędnik, rezolucyą Sądu Ziem. Wileń. mca 8bra 24 dnia 1819 roku zapadłą wydelegowany, mam poruczenie abym wszelką ruchomość Stanisława Holtenera wyprzedał przez publiczną licytacją, na taxę exdywizyą przez jego oddaną, skutkiem czego zawiadamia się, iż będzie wyprzedawać się od dnia 25 mca Januaryi bieżącego roku codziennie od godziny drugiej po południu ruchomość tegoż Holtenera, z miedzi ruchomey, srebra stołowego, szkła i dalszych mobiliow złożona. nadto, iż w témże czasie będzie licytowane biuro krętey brzozy pozostało z odbytey licytacji zeszłego kapitana Jedlińskiego, przez wyznaczonego urzędnika, zawiadamia się. Zy-

czący przeto co z niey nabyć raczą jawić się w czasie wyżej poszczególnioném do domu pod N. 172 na Zamkowej ulicy położonego. Dat roku 1820 mca januar 17 dnia.

Mikołay Pomarnacki Sędz. Z. W.

1 Podaje się do wiadomości: iż ktoby życzył na wieczność nabyć schedę mającą chatę na 4ch włokach ziemi osadną, z zabudowaniem gospodarskim, 4ry dusze płci męskiey zawierającą w pćcieńrosieńskim we wsi Borowej położoną po exdywizyi śrzednickiey JW. Hrabi Janusza Tyszkiewicza na rzecz X. Grabowickiego proboszcza Jąłowskiego dekretem likwidacyiny sądzoną; takowy zechce odnieść się dla ułożenia się z plenipotentem W. Pankiewiczem, mającym moc nadaną od aktora do wyprzedania i zawierania tranzaktow, mieszkającym w Wilnie w domu W. Krukowskiey Regentowey pod N. 803, blisko kościoła katedralnego sytuowanym. Dat w Wilnie 1820 Januaryi 20 dnia podpisuję, Cyprian z Ginwida Pankiewicz.

Takowa awizacya że może być do druku przyjęta świadczę.

Prezydent Ziem. Wileń. Urban Jazdowski

1 W księgarni Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego znajduje się do przedania polonez Kurpiskiego pod tytułem: Polonaise à grand orchestre, arrangée pour le pianoforte sur les themes Rule Britannia, et God save the King, dediée a S. A. R. M. le Duc de Cumberland. Cena 30 kop. srebr. Wyszedł także z druku dodatek do katalogu muzycznego, zawierający w sobie te wszystkie nowe papiery, które w pierwszym katalogu nie były umieszczone katalog ten amatorom muzyki rozdaje się gratis za zwroceniem za przesyłkę wydatków.

O wyborze poezyi polskiey.

1 Po ogłoszeniu w r. 1817 prenumeraty na Wybór poezyi polskiey we 3ch tomach, gdy dotąd zebrana przeze mnie ilość pieniędzy ledwo czwartą część wynosi całego na druk kosztu, przeto o zwrot rękopismu mego drukarnią P. Zawadzkiego Typogr. w Wilnie uprosiwszy, wzywam łaskawych prenumeratorow tych, którzy u mnie złożyli pieniądze, aby je za zwroceniem biletow wydanych odebrać raczyli. Szanowni kolektorowie w Warszawie, Wilnie, Mińsku i Gallicyi, podobnież ze swojemi Prenumeratorami (jeśli ich mają) postąpić zechcą, w Winnicy r. 1820.

Jan Gw. Styczyński.

3 Dom murowany dwupiętrowy, w mieście Wilnie, przy Ostrej Bramie pod Nrem 1289; i za nim dworek drewniany pod Nrem 1290 położone: mający wygodne appartamenta górne, suche mieszkania na dole i w dworku wszystkie opatrzone znova z meblami mahoniowemi i krajowemi; oraz z całym sprzętem jak jest: przy tém udzielnie względnie tych appartamentow kuchnie, składy, sklepy, stajnie, wozownie, spichrze, ogród obszerny fruktowy, warzywny, szpacyerowy z laskiem, altanami i ulicami drzew dużych; takoz sala i grota murowana, jest do sprzedania. Układ nabycia bardzo łatwy, najmniejszym długiem nieobciążone i żadney w niczym kwestyi nieuległe: ktoby więc one życzył nabyć, raczy traktować ze mną dziedziczką, mieszkającą w tym domu na 2gim piętrze Alexandrą z Dąbrowskich Mini-ną Koleską Assesorową.